



GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŚRODA 7 STYCZNIA 1948 ROKU

NR. 7 (929)

Powstanie chłopów greckich

przeciw rządowi Sophulisa — ogłosiła grecka partia agrarna
Kupcy USA w Pireusie wołają o dalszą pomoc dla faszystów

RZYM (Obsl. wł.) — Z Aten donoszą, że druga co do liczebności po partii komunistycznej — grecka partia agrarna (chłopska) powzięła rezolucję, w której zgłasza akces do rządu generała Markosa. W rezolucji podkreślono, że rząd Markosa jest pierwszym w dziejach Grecji rządem reprezentującym interesy chłopów. Grecka partia agrarna wezwała w specjalnej odezwie wszystkich swoich członków do współpracy, z wojskami demokratycznymi i do masowego wstępowania do szeregów wojskowych.

Rezolucja greckiej partii agrarnej wywołała niebywałą konsternację wśród monarchistów, którzy sądzili dotąd, że partia agrarna zachowa przynajmniej neutralność w walce.

SOFIA (obsl. wł.) — Jak donoszą z Aten, — ostatnie sukcesy wojsk demokratycznego rządu greckiego pod wodzą generała Markosa wywołały panikę wśród kolonij amerykańskich kupców, robiących doskonałe interesy z rządem monarchofaszystowskim Sofulisa.

Rada kupców amerykańskich w Pireusie wysłała telegram alarmujący do Waszyngtonu z żądaniem natychmiastowej dalszej pomocy dla klikki Sofulisa.

Jak donosi agencja Reutersa, rząd Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na udzielenie Sofulisowi dalszej pomocy, umożliwiającą wystawienie 100 nowych batalionów gwardii narodowej oraz zwiększenie armii regularnej o 12 tys. żołnierzy. Odpowiednie porozumienie podpisane zostało w dniu wczorajszym przez premiera Sofulisa i szefa misji amerykańskiej w Grecji — Griswolda.

W czasie trzygodzinnej konferencji z Sofulisem, Griswold, jak podaje agencja Reutersa, miał oświadczyć premierowi,

iż misja amerykańska rozpatruje możliwość dostarczenia armii rządowej artylerii górskiej i karabinów maszynowych oraz udzielenia dodatkowej pomocy finansowej w wysokości pół miliona dolarów na potrzeby armii greckiej.

Komunikat rządu greckiego stwierdza, iż Griswold zapewnił Sofulisa, że koszty związane ze zwiększeniem stanu liczebnego gwardii narodowej i armii nie wpłyną na zmniejszenie rozmiarów Przyznanej uprzednio Grecji pomocy.

Robotnicy stalowni w U.S.A.

grożą strajkiem powszechnym

NOWY JORK PAP. — Liczący 800 tys. członków związek zawodowy pracowników przemysłu stalowego USA zapowiedział w swym oficjalnym organie „Steel Labour”, iż w najbliższej przyszłości wysunie żądanie

podwyżki płac pracownikom przemysłu stalowego. Związek uzasadnił swe żądanie wzrastającymi stałymi kosztami utrzymania oraz olbrzymimi zyskami koncernów stalowych, które w ciągu ostatniego półrocza wzrosły o 60 procent.

Dyplomaci Hitlera przed sądem

Organizatorzy wojny światowej przed trybunałem wojskowym w Norymberdze

BERLIN (PAP) — W dniu wczorajszym rozpoczął się w Norymberdze przed Trybunałem Wojskowym proces przeciwko 21 czło-

wym dyplomatom hitlerowskim, członkom rządu działaczom SS oraz wybitnym przedstawicielom niemieckiej finansjery i wielkiego

Nowy transport zbrodniarzy SS

przybędzie wkrótce do Polski

BERLIN (PAP) — W końcu stycznia władze brytyjskie wydać mają Polsce 87 niemieckich zbrodniarzy wojennych, którzy w czasie okupacji działali na terenie Polski.

Jednym z przestępców, który odpowie przed sądem polskim za rabunek i wywożenie z Polski zabytków kulturalnych

jest profesor niemiecki Thoringen. Z pośród gestapowców wydani będą między innymi adiutant szefa policji w GG Bartsch, odpowiedzialny za masową likwidację Żydów w Krakowie, wyższy oficer SS Haecker, kat Gniezna, oraz von Malotky, który upamiętnił się, jako oficer SD, swą krwawą działalnością w Tarnowie.

Apel La Passionarii



Sekretarz generalny hiszpańskiej partii komunistycznej — Dolores Ibarruri — zwróciła się do szeregu wybitnych osobistości całego świata — wzywając ich do przeciwstawienia się mordowi, popełnionemu przez reżim gen. Franco na bohaterach walk wyzwolenczych Hiszpanii Zoraa i Nunezie, M. in. Ibarruri zwróciła się do Henry Wallace'a, lorda Faringdona, Palmiro Togliatti i Harry Pollitta.

Nowy transport zbrodniarzy SS

przybędzie wkrótce do Polski

BERLIN (PAP) — W końcu stycznia władze brytyjskie wydać mają Polsce 87 niemieckich zbrodniarzy wojennych, którzy w czasie okupacji działali na terenie Polski.

Jednym z przestępców, który odpowie przed sądem polskim za rabunek i wywożenie z Polski zabytków kulturalnych

jest profesor niemiecki Thoringen. Z pośród gestapowców wydani będą między innymi adiutant szefa policji w GG Bartsch, odpowiedzialny za masową likwidację Żydów w Krakowie, wyższy oficer SS Haecker, kat Gniezna, oraz von Malotky, który upamiętnił się, jako oficer SD, swą krwawą działalnością w Tarnowie.

przemysłu. Na ławie oskarżonych zasiadają między innymi: Ernst von Weizsäcker — sekretarz stanu w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych, Wilhelm Keppeler — doradca gospodarczy Hitlera, a później komisarz Rzeszy dla spraw Austrii i Słowacji, Wilhelm Bohle — kierownik organizacji zagranicznej NSDAP, Hans Lammers — minister Rzeszy i szef kancelarii Rzeszy, Otto Meißner — szef kancelarii prezydenta Rzeszy, Walter Darre — minister wyżywienia i rolnictwa, Otto Dietrich — szef prasowy rządu Rzeszy, Schwerin von Krossigk — ostatni minister spraw zagranicznych Rzeszy, Emil Puhl — wiceprezydent Banku Rzeszy, Paul Koerner — stały zastępca Goeringa na stanowisku pełnomocnika dla spraw planu czteroletniego oraz Paul Pleiger — przewodniczący państwowego zjednoczenia węglowego i członek rady zbrojeniowej.

Wszyscy podsądni oskarżeni są o przestępstwa przeciwko pokojowi, o zbrodnie wojenne i przestępstwa przeciwko ludzkości, polegające na tym, że brali udział w spisku przeciwko pokojowi, planowali, przysięgali, rozpoczęli i prowadzili wojnę napastniczą, w wyniku której miliony ludzi poniosło śmierć.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym m. in. inscenizowanie zatargów granicznych, wymyślanie fikcyjnych aktów terroru i prowokację — w celu zwalnia odpowiedzialności za wojnę na inne państwa.

Sprawa gubernatora Triestu

RZYM PAP. — W poniedziałek odbyła się trzecia kolejna rozmowa między sekretarzem generalnym włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych Fransonim a posłem jugosłowiańskim Tvekoviciem w sprawie nominacji gubernatora Triestu.

Jak dotąd, kandydat przedstawiony przez rząd jugosłowiański nie został zatwierdzony przez rząd włoski a kandydatura włoska nie uzyskała aprobaty Jugosławii.

Wobec tego, że termin wyznaczony dla wybrania gubernatora Triestu już upływa, — chodzi w danym wypadku o ostatnią próbę porozumienia. W razie niepowodzenia tej próby, sprawa nominacji gubernatora Triestu zostanie przekazana Radzie Bezpieczeństwa ONZ gdzie albo nastąpi przedłużenie terminu albo też gubernator zostanie wyznaczony bezpośrednio przez Radę.

Argentyna wstrzymała eksport mięsa do Anglii

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Buenos Aires, iż rząd argentyński wstrzymał wydawanie zezwoleń na wywóz mięsa mrożonego i innych artykułów spożywczych do Wielkiej Brytanii.

Jugosławia żąda zwrotu złota

zatrzymanego w Ameryce przez rząd Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP) — Ambasador jugosłowiański w USA Sava Kosanovic oświadczył przedstawicielom prasy, iż w ubiegły piątek złożył na ręce podsekretarza stanu Roberta Lovetta notę protestacyjną swego rządu w sprawie zablokowania funduszy jugosłowiańskich w Stanach Zjednoczonych w wysokości 70 milionów dolarów, w tym 56 milionów dolarów w złocie. Ambasador dodał, iż rząd jugosłowiański zwracał się już kilkakrotnie do ONZ, trybunału międzynarodowego i trybunałów amerykańskich o zwolnienie zatrzymanego przez Stany Zjednoczone złota, jednakże jak dotychczas bezskutecznie.

NOWY JORK (PAP) — Sekretariat generalny ONZ podał do wiadomości, że rząd jugosłowiański wystąpił z żądaniem przedstawięcia radzie społeczno-ekonomicznej ONZ

sprawy złota oraz funduszy walutowych, zamrożonych przez Stany Zjednoczone.

Sesja rady społeczno-ekonomicznej rozpocznie się dnia 2 lutego br.

Bunt żołnierzy włoskich

Garnizony w Bolonii i Cremonie opuściły koszary, żądając natychmiastowej demobilizacji

BELGRAD PAP. — Jak donosi prasa triesteńska w Widmie koło Gorycji odbyły się

demonstracje rozlokowanych tam żołnierzy włoskich, których przetrzymuje się w koszarach ponad przepisowy termin. Oddziały policji i żandarmerii odstawily zbuntowanych żołnierzy do koszar, gdzie pozostają pod ścisłą strażą.

RZYM (obsl. wł.) — Żołnierze garnizonu w Bolonii opuściły koszary na znak protestu przeciwko decyzji rządu odroczenia daty demobilizacji. Do analogicznych zajęć doszło w Cremonie i w innych miastach.

Policja wojskowa dokonała wśród demonstrantów szeregu aresztowań.

RZYM PAP. — Izby Pracy w Bolonii, Peczarze, Rawennie i Forli proklamowały strajk powszechny na znak solidarności z bezrobotnymi i na znak protestu przeciwko miejscowym przemysłowcom, którzy nie wywiązali się z zobowiązań przyjętych wobec przedstawicieli związków zawodowych.

Strajk nie został odwołany mimo zapewnienia prefektów, iż podjęte zostaną nadzwyczajne środki w celu zmniejszenia bezrobocia.

Frachon potepia rozłamowców

CGT rośnie dalej w siłę

PARYŻ PAP. — Sekretarz generalny Francuskiej Konfederacji Pracy (CGT) Benoit Frachon przemawiając wczoraj na pierwszym posiedzeniu komitetu naczelnego CGT, poddał ostrej krytyce rozłamowców z „Force ouvriere”, którzy tworzyli własną centralę związków zawodowych. Mówca podkreślił, że rozłamowcy nie działali z własnej nieprzymuszonej woli, lecz pod naciskiem wielkich kapitalistów, rodzimych i obcych, którzy podjęli generalną ofensywę przeciwko jednemu klasie robotniczej tak we Francji, jak i na arenie międzynarodowej.

Stwierdzając, iż akcja rozłamowców nie dała zapowiadanych wyników, Frachon wyraził przekonanie, iż pod koniec roku 1948 CGT skłonić będzie więcej związków niż w roku ubiegłym przed rozłamem.

Nowy sekretarz generalny CGT

PARYŻ PAP. — Sekretarz związku zawodowego pracowników państwowych Alain Le Leap został wybrany na stanowisko sekretarza generalnego Generalnej Konfederacji Pracy na miejsce Leona Jouhaux.

Armia ludowa niesie wolność Chinom

Mao-Tse-Tung mówi o wielkim ruchu wyzwolenym narodów Dalekiego Wschodu

MOSKWA PAP. — Agencja TASS donosi z Szan - Si, że na posiedzeniu komitetu centralnego Chińskiej Partii Komunistycznej Mao-Tse-Tung wygłosił przemówienie, poświęcone sytuacji w Chinach.

Wojna rewolucyjna narodu chińskiego osiągnęła — powiedział Mao-Tse-Tung — moment przełomowy. Chińska armia ludowa odparła bowiem natarcie wielomilionowej armii Kuomintangu i ostatnio przeszła do ofensywy.

W pierwszym okresie wojny, t. j. od lipca 1946 r. do lipca 1947 r. chińska armia ludowa prowadziła taktykę obronną. W drugim okresie to jest od lipca 1947 r. do września 1947 r. armia ludowa przeszła do ofensywy na wszystkich liniach frontu. Obecnie wojna toczy się przede wszystkim na terenach, które do niedawna znajdowały się pod kontrolą Kuomintangu.

Zwycięstwa armii ludowej — podkreśla Mao-Tse-Tung — mają przełomowe znaczenie w historii Chin. Oznaczają one odwrót od równi pochyłej, wiodącej do upadku Chin. Od 100 lat znajdują się Chiny pod panowaniem obcego imperializmu, a w ciągu ostatnich 20 lat próby ratowania Chin były hamowane przez kontrrewolucyjne rządy Kuomintangu. Ostatnie zwycięstwa armii ludowej stwarzają początek nowej ery w dziejach Chin.

Mao-Tse-Tung zaznaczył, że zwycięstwa armii ludowej świadczą o głębokich przemianach, jakie dokonywują się w Chinach. Liczących 450 milionów mieszkańców. Wydarzenia w Chinach mają wielkie znaczenie, gdyż rozgrywa się one na wschodzie, a więc w tej części świata, która liczy ponad miliard mieszkańców, znajdujących się pod jarzmem imperializmu.

Przedstawiając dzieje wojny domowej w Chinach Mao-Tse-Tung zaznaczył, że Czang-Kai-Szek zerwał jednostronnie porozumienie zawarte między komunistami a Kuomintangiem w styczniu 1946 r. i rozpoczął awanturniczą wojnę przeciwko terenom kontrolowanym przez armię ludową. Wojna ta, spowodowana przez Czang-Kai-Szeka stanowi nieprzerwaną pasmo klęsk wojsk Kuomintangu. W ciągu 17 miesięcy walki od lipca 1946 r. do listopada 1947 r. chińska armia ludowa rozbiła regularną armię Kuomintangu i nieregularne wojska Kuomintangu w łącznej ilości milion 890 tys. ludzi, 600 tys. zostało zniszczonych i rannych na polu walki, a przeszło milion wzięto do niewoli.

Omawiając politykę chińskich władz ludowych Mao-Tse-Tung oświadczył, że opierają się one na bezrolnych i małorolnych chłopach w sojuszu z średnim rolnikiem. Celem tego sojuszu jest likwidacja systemu feudalnego w Chinach. Na wsi chińskiej ilość opozycyjnych i bogatych chłopów stanowi 8 proc. ludności, która włada 80 proc. gruntów. Reforma rolno została więc skierowana przeciwko wielkiej warstwie ludności.

W przeciwieństwie do Kuomintangu, który uciska nie tylko chłopów i robotników, lecz również drobne i średnie mieszczaństwo chińskie, władze ludowe rozciągnęły opiekę nad drobnymi i średnimi przedsiębiorstwami przemysłowymi i handlowymi. Władze ludowe realizują trzy zasadnicze punkty swego programu:

a) likwidacja wielkich posiadłości warstw feudalnych i przekazanie ich chłopom;

b) likwidacja monopolów i przekazanie ich pod kontrolę nowego demokratycznego państwa;

c) ochrona narodowego przemysłu i handlu.

Mao-Tse-Tung zaznaczył, że w Chinach Kuomintangowskich rządzą obecnie 4-ry oddziały, które kontrolują przedsiębiorstwa i grunty, przedstawiające wartość przeszło 10 miliardów dolarów.

Są to rodziny Czang-Kai-Szeka, Sun-Czi-Wena, Kun-Szian-Si i Czen-Fu-Za. Kapitał monopolistyczny zniósł w jedną całość z władzą państwową Kuomintangu.

Chiny ludowe przeciwstawiają Kuomintangowi:

zależnemu w zupełności od kapitalistów zagranicznych, front demokratyczny, oparty na szerokiej podstawie i utworzony na wsi i w miastach.

Front demokratyczny — oświadczył Mao-Tse-Tung, — znajduje się pod kierownictwem chińskiej partii komunistycznej, która liczy obecnie 2 miliony 700 tys. członków.

Póruszając sprawę amerykańskiej interwencji imperialistycznej w Chinach Mao-Tse-Tung zaznaczył, że Czang-Kai-Szek wywołał wojnę domową w Chinach, licząc przede wszystkim na pomoc amerykańską. W zakończeniu swego przemówienia Mao-Tse-Tung oświadczył, że miliard mieszkańców wschodu powinien tworzyć jeden antyimperialistyczny front.

Przed drugim zjazdem krajowym odrzdzonych Zwązków Zawodowych

Dnia 3 stycznia br. został powołany przez Komisję Centralną Zw. Zaw. komitet organizacyjny II-go (VIII) Kongresu Zw. Zawodowych w Polsce.

W skład komitetu weszli: Gebert Bolesław — sekretarz KCZZ, Zukowski Wacław — wiceprzewodniczący KCZZ, Gajewski Piotr — skarbnik KCZZ, Marek Lucjan — członek wydziału wykonawczego KCZZ, Cieślakowska Stefania — członek KCZZ i inż. Cielciora — sekretarz generalny Naczelnej Organizacji Technicznej.

Pierwszy zjazd odrzdzonych związków zawodowych odbył się 20 listopada 1944 roku w Lublinie. Drugi kongres, podobnie jak ubiegły wybrał Komisję Centr. Zw. Zaw. i Komisję Rewizyjną.

Kongres wniesie propozycje poprawki do statutu przyjętego na pierwszym kongresie odrzdzonych Związków Zawodowych.

Przy powołanym Komitecie utworzy się biuro kongresowe i szereg komisji oraz sekcji.

OSTATNIE DNI HITLERA

II

Wiec kontrolują w grubej kszedze rejestracyjnej, czy istotnie znajduje się tam moje nazwisko wśród tych, co posiadają prawo wstępu do tego gmachu. Wreszcie otrzymuje zezwolenie wejść. Baron von Loringhoven prowadzi mnie do pokoju, gdzie przebywają adiutanci. Przedstawia jednemu z adiutantów, podpułkownikowi sztabu generalnego Borgmanowi. Pyta również o to, gdzie się odbędzie narada — w gabinecie Hitlera czy w schronie. Narada odbędzie się w t. zw. wielkim gabinecie, gdyż na razie nie przewiduje się niebezpieczeństwa kolejnego nalotu. Na wypadek alarmu są specjalne schrony, mieszczące się bezpośrednio pod kancelarią.

LABIRYNT KRYJÓWEK

Aby trafić do miejsca przeznaczenia, musimy przejść przez długie korytarze oraz liczne pokoje. Dawniej można było trafić do gabinetu bezpośrednio. Dziś ta droga jest już niedostępna, gdyż gmach został mocno uszkodzony przez bomby, zrzucone z samolotów nieprzyjacielskich. Prawie zupełnie leży w gruzach t. zw. „wielka sala honorowa”.

Na korytarzach przy drzwiach stoją na warty ss-mani i musimy za każdym razem okazywać swoje legitymacje oraz przepustki. Skrzydło, gdzie się znajduje wielki gabinet, jednak ocalało od bombardowań. Jest to już jedna z nielicznych dziś części olbrzymiego gmachu, gdzie panuje dawny porządek. Wyfrotowana podłoga błyszczy, jak lustro, na ścianach wiszą liczne obrazy, nad drzwiami i oknami kołyszają się fałdy długich, ciemnych portier.

W poczekalni przed wielkim gabinetem jesteśmy poddani niewiedomo już po raz k-

ty jak najskrupulatniejszej kontroli. Stoją tu na warty oficerowie — ss-owcy oraz ss-mani, uzbrojeni w pistolety automatyczne. Generał-pułkownik, major oraz ja jesteśmy pro-



Oficerowie przybývają na naradę.

sznieniu o pozostawienie tu broni. Dwaj oficerowie wojsk SS biorą nasze teczki, pełne materiałów, potrzebnych dla narady i ściśle rewidują, czy nie ma w nich czasem broni lub jakichś środków wybuchowych. Po słynnym zamachu, który nastąpił pamiętnego 20-go lipca, wszelkie teczki wydają się szczególnie podejrzane... Oczywiście, i tu musimy okazać raz jeszcze nasze dokumenty. Osobistej rewizji nie ma, tym niemniej bacne spojrzenia oficerów rewidują uważnie nasze mundury, zwłaszcza kieszenie...

Ostatnie wiadomości sportowe

Czeski biją dwa rekordy Polska przegrywa z CSR 84:143 p.

POZNAŃ. — Drugi dzień międzypaństwowego meczu piływackiego Polska — Czechosłowacja minął dla naszej reprezentacji bez niespodzianek. Czesi natomiast, obok pięknego zwycięstwa w stosunku 143:84 pkt., zdolali ustalić dwa nowe rekordy krajowe.

Doskonała piływaczka klasyczna Prasilowa uzyskała w biegu na 100 m. st. klas. czas 1:28,2. Drugi rekord ustanowiła reprezentacja kobieca w sztafecie 3 razy 100 m. st. zmian. Czeski uzyskały czas 4:19,2 min.

Z Polaków w drugim dniu zawodów doskonale popłynął Szołtysek, który w biegu na 200 mtr. st. klas. uzyskał nowy rekord życiowy w czasie 2:39,4 min. Również Was w sztafecie 3 razy 100 mtr. przeplynał swój odcinek w czasie 1:16,2 min., co jest jego rekordem życiowym. Zażarta walkę stoczyli Polacy w biegu na 100 mtr. w stylu dowolnym, przy czym Marchlewski przez pierwsze 50 mtr. dość dawał się na drugim miejscu jednak szalone tempo osłabiło go tak dalece, że musiał zadowolić się czwartym miejscem.

Anglia popiera Arabów w Palestynie

LONDYN, PAP. Jak donoszą z Jeruzolimy, według oświadczenia rzecznika Agencji Żydowskiej, władze brytyjskie przyznają coraz większe przywileje Wysokiemu Komitetowi Arabskiemu w Palestynie. Rzecznik oświadczył, że szereg ostatnich ataków arabskich nastąpiło na mocy bezpośrednich dyrektyw tego komitetu.

Lewiatan ołłaca „prezesa”

NOWY JORK PAP. — Tygodnik „In Fact” powołując się na informacje agencji United Press podaje, że największa organizacja przemysłowców amerykańskich „National Association of Manufacturers” pokrywa wszystkie wydatki Mikolajczyka, związane z jego podróżą po USA.



— Tylko spokojnie! — rzekł zimno, ocierając zroszone potem czoło. — to są drobne szczegóły przeprowadzanej przez nas akcji. Teraz dopiero przystępujemy do drugiej części roboty. Proszę mi do pomocy.

Kazał podciągnąć auto wprost do olbrzymiego leja, zrzucił tam napierw zwłoki szofera oraz „starego robociarza” starannie oblał je benzyna, później zaś rozkazał:

— A teraz wspólnymi siłami należy zrzucić do leja auto!

Gdy maszyna również została zrzucana do leja, Petronescu resztkami benzyny

starannie je oblał i zapalił, mówiąc z zadowoleniem:

— Katastrofę zapiszemy na rachunek bomb niemieckich. A teraz podnieście Leontiewa i jazda do tamtego lasu!

Gdy znaleźli się w lesie, Petronescu kazał położyć Leontiewa na ziemi, obejrzał się dookoła, wyjął papierosa i zapalałac go z wielką satysfakcją skonstatował:

— Tu możemy odpocząć. Nie przypuszczałem, że mój knockout tak podzięła na inżyniera. Już przeszło godzinę leży bez przytomności. Chciał uciec... Też mi bezczelność... Fraulein Wera, proszę o-

hejrzec miejscowość w promieniu pięćdziesięciu kroków. Chodź mi o wyszukanie miejsca do lądowania samolotu. Prędkiej!

Jedna z „komsomołek” natychmiast dobiegła wykonywać otrzymane polecenie. Petronescu zwrócił się natomiast do reszty wciąż milczących z przerażenia „delegatów”.

— Nie będe się długo rozwodził — rzekł lodowatym tonem, nie dopuszczającym żadnego sprzeciwu. — Leontiew jest w naszych rekach. Aby uniknąć przy najmniej w najbliższych godzinach pościgu, zainscenizowaliśmy katastrofę. Dla wytworzenia całkowitego prawdopodobieństwa spreparowaliśmy aż dwa trupy. To było właśnie powodem, że musiałem zlikwidować jednego z naszych... — Zresztą ludzkość nie poniosła większej ofiary. — uśmiechnął się ironicznie i ciągnął dalej. — To był stuprocentowy kretyń. Teraz chodzi tylko o to, jak szybko możemy się dostać na tamtą stronę. To już jest moja rzecz. A wasza — jest słuchać mnie we wszystkim. Proszę zwłaszcza inżynierowi rece. Mam wrażenie, że już chwila przyjdzie do siebie...

Wtem z lasu nadbiegła zdyszana Wera. Odprzą zwróciła się do Petronescu:

(D. c. n.)

Witamy się z Bormanem i przechodzimy obok niego do gabinetu. Ten wielki gabinet wywiera jednak wrażenie. Właściwie jest to obszerna sala, ogromny podłużny pokój. Posadzka jest pokryta dywanami. Natomiast mebli w tej sali nie ma wiele. Umieblowanie jest raczej bardzo skąpe. Rzucają się w oczy wysokie, sięgające od sufitu do podłogi wąskie okna oraz oszklone wielkie drzwi, prowadzące do ogrodu. Okna są upiękzone portierami szarego koloru. Obok jednej ze ścian, prawie na jej środku, mieści się ciężkie, mosiężne biurko Hitlera. Czarny, skórzany fotel został ustawiony w ten sposób, aby można było, siedząc przy biurku, obserwować co się dzieje w ogródku.

Na biurku — stos ołówek, kalamarz, dużo bibuły, telefon i dzwonek podreczny. Więcej nie ma nic. Prócz olbrzymiego biurka Hitlera, w tym wielkim pokoju jest jeszcze kilka ogromnych stołów i wygodny, skórzany fotel.

Baron von Loringhoven i ja rozwijamy na biurku wielkie mapy sztabu generalnego w tej kolejności, jaka jest potrzebna dla referatu. Z góry mapy frontu bałkańskiego, na dole — kurlandzkiego. Przez tych kilka minut, w ciągu których jesteśmy zajęci naszą pracą, osobisty adiutant Hitlera, ss-owiec, stoi tuż za nami i uważnie nas obserwuje. Razem wychodzimy z gabinetu. Tymczasem wybija godzina 16-ta. W poczekalni już się zebrała większość uczestników narady. Stoją oni małymi grupkami lub siedzą przy biurku, rozmawiając ze sobą, zajadając kanapki i zapijając je żółtawą kawą lub wódką.

(D. c. n.)

Kronika Tomaszowa

Nowy ośrodek kultury robotniczej



Ważne telefony:

- Straż Pożarna — 51
- Dworzec Kolejowy — 4
- Milicja Obywatelska — 47
- Komitet PPR — 46
- Komitet PPS — 166
- Liga Kobiet — 281
- Pow. Rada Zw. Zawodowych — 44
- Ubezpieczalnia Społeczna — 17 i 121
- Zarząd Miejski ZWM — 52
- Komitet Miejski OM TUR — 69.

Dyżuru aptek:

Dziś dyżuruje apteka Bóżeńskiego, ul. Wojska Polskiego, róg Krzyżowej.

ADRES REDAKCJI: Tomaszów, ul. Św. Antoniego 26, tel. 46.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową!

Karty zaopatrzenia dla pracowników sezonowych przemysłu budowlanego, zakładów ceramicznych, betoniarni i wapienników

Minister Aparowizacji zarządził wydawanie w okresie od 1 stycznia do 31 marca 1948 r. kart zaopatrzenia pozostającym bez pracy pracownikom zakładów ceramiki czarnej (cegła, cegły, klinkier, kafelki), betoniarni i wapienników oraz członkom ich rodzin.

Ponadto rodzinne karty zaopatrzenia zostały przyznane członkom rodzin pozostającym bez pracy pracowników przemysłu budowlanego (objętych układem zbiorowym pracy w budownictwie).

Pracownicy ci, względnie członkowie ich rodzin otrzymują karty zaopatrzenia pod warunkiem przedstawienia zaświadczeń, iż zwolnienie z pracy nastąpiło z powodu konieczności sezonowego wstrzymania robót, lub ograniczenia produkcji, że pobierali karty zaopatrzenia w ostatnim miejscu pracy, przepracowali w roku 1947 przynajmniej 4 miesiące w za-

Co nowego w ZSRR?

RADZIECKI UCZONY HONOROWYM DOKTÖREM UNIwersYTETU W BERNIE.

Rząd czechosłowacki zawiadomił Akademię Nauk ZSRR o nadaniu członkowi jej, prof. Tarle honorowego doktoratu historii na Uniwersytecie im. Prezydenta Masaryka w Bernie. Prof. Tarle, który dwukrotnie otrzymał nagrody im. Stalina, jest członkiem brytyjskiej Akademii w Londynie, honorowym doktorem paryskiego Uniwersytetu, członkiem Akademii Wiedzy Socjalistycznej przy kolumbijskim Uniwersytecie, członkiem norweskiej Akademii i honorowym doktorem Uniwersytetu w Algierze. Na język polski przetłumaczone jest dzieło prof. Tarle pt. „Napoleon”.

WYSTAWA MŁODYCH ARCHITEKTÓW ZSRR.

W Moskiewskim Domu Architektury, urządził wystawę prac młodych architektów, członek Akademii Nauk ZSRR — A. Gustiew. Wystawiono prace G. Alizadego, G. Zacharowa, R. Izraeliana i I. Trofimowa, którzy otrzymali na poprzedniej wszechradzieckiej wystawie młodych architektów pierwszą nagrodę. Prócz ich prac wystawione zostały rzeźby S. Orłowa, młodego rzeźbiarza odznaczonego premią stalinowską za kompozycję „Matka” i odlew porcelanowy „Aleksander Newski”.

W ubiegłą niedzielę odbyło się dawno oczekiwane, uroczyste otwarcie Domu Związkowego. W świeżo wyremontowanej sali teatru zebrał się liczny goście, by wziąć udział w uroczystości. Obecni byli również przedstawiciele Zarządu Głównego z przewodniczącym, tow.

pos. Burskim na czele, i przewodniczący Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, tow. Widawski.

Dom Związkowy został odbudowany staraniem Związku Włóknarzy w Tomaszowie kosztem 3 milionów złotych. Dawniej, przed

wojną mieścił się tu klub fabrykantów, a w czasie okupacji istniejące kino i teatr były „nur für Deutsche”. Dziś podwoje teatru otworzyły się szeroko na przyjęcie spragnionych pięknego słowa i pieśni robotników.

„Nasz rząd, w przeciwieństwie do rządów przedwojennych, pragnie mieć robotnika świadomego swej roli w państwie, świadomego odpowiedzialności za losy państwa” — rzekł na wstępie ob. Wilczyński, kierownik Domu Związkowego — i dlatego rozszerza sieć szkół, dopuszcza na wyższe uczelnie wszystkich pragnących się uczyć, uprzywilejnia skarby kultury narodowej najszerszym warstwom społeczeństwa. Fakt, że teatr ten należał kiedyś tylko do garstki fabrykantów, jest symbolem naszych czasów. Jak przeszła ziemia w ręce chłopów, jak przeszły fabryki w ręce robotników, tak domy i pałace fabrykantów i obszarników przechodzą w ręce ludu, by stać się ogniskiem szerzenia kultury.”

W imieniu Zarządu Głównego zabiera następnie głos tow. A. Burski:

„Towarzysze i Obywatele! Związek nasz obok codziennej walki o poziom życiowy robotników, wiele uwagi i wysiłku poświęca szerzeniu wśród nich kultury. Realizujemy to wielkie zadanie przez organizowanie domów kultury, w których nasze robotnicze zespoły będą mogły podnosić swój poziom artystyczny. Nie chcemy przez to konkurować z artystami zawodowymi. Nasze zadania są zupełnie inne — przede wszystkim znacznie szersze. W imieniu Zarządu Głównego życzę, by i w dalszej pracy towarzysze-związkowcy nie oszczędzili sił, by ta sala stała się potężnym ośrodkiem krzewienia kultury, by osadziła naszym bohaterom pracy te nieliczne chwile wypoczynku po ciężkiej pracy.”

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, na którą złożyły się występy orkiestry Zw. Włóknarzy pod batutą ob. M. Marszałka, chóru rewelersów PPSJ Nr 1, dwa obrazy sceniczne w wykonaniu członków zespołów świetlicowych, oraz tańce i śpiewy.

Przyznam się, że było to pierwsze nie tylko dobre, a bardzo dobre widowisko, jakie widziałem kiedykolwiek w świetlicy robotniczej. Nie naśladownictwo taniej rewii, nie „dowcipasy”, a rzetelny artystyczny, bijący z każdego numeru. Chwilami zupełnie zapomniałem się, że na scenie grają robotnicy, a nie zawodowi artyści. Należy to zawdzięczać ob. St. Wilczyńskiemu, który obrał właściwą choć trudną drogę dla teatru robotniczego. Wykonane fragmenty „Balladyn” i „Złotowin krakowskich” nie przedstawiają nic do życzenia.

Po tej słusznie obranej drodze zespół teatralny Domu Związkowego będzie kroczył od sukcesu do sukcesu, jeśli nie ulegnie się trudności.

A. Klimczak.

Rozbudowa flotyli rzecznej

Stocznie polskie przystąpiły do wykonania szeregu generalnych remontów i przebudowy statków pasażerskich — przybrzeżnych. Linie przybrzeżne otrzymają tym samym kilka nowych jednostek.

W nowym sezonie będzie można korzystać z nowych, komfortowych i wygodnych statków żeglugi przybrzeżnej. W obecnej chwili przebudowuje się 5 statków: „Julia”, „Diana” oraz „Panna Wodna”, „Grażyna” i „Wanda”.

„Panna Wodna” ma długości 63 m, szerokości 2,5 m i szybkość — 16 węzłów. Stocznia przeprowadza remont kapitalny i przebudowuje wnętrza, przewidziane jest również wybudowanie pokładu słonecznego. Statek będzie posiadał ponad 400 miejsc pasażerskich. „Grażyna” jest niemal o połowę mniejsza, o szybkości 10 węzłów, przejdzie również remont kapitalny, podobnie zresztą jak i „Wanda”.

Targi pomorskie w Olsztynie okażą Polsce dorobek wsi pomorskiej

Pod przewodnictwem wojewody mgr. Jaśkiewicza odbyła się konferencja poświęcona organizacji targów olsztyńskich.

Według projektu targi będą się odbywały dwa razy do roku, wiosną i na jesieni. Targi wiosenne mają mieć charakter wymiany przemysłowo-rolniczej pomiędzy wsią i miastem. Targi jesienne mają ilustrować roczny dorobek rolnika

w zakresie plodów rolnych i hodowli zwierząt.

Referat na temat projektowanych targów wygłosił dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej ob. Reut, poczym wypowiedział się na ten temat liczni przedstawiciele życia gospodarczego w województwie.

Postanowiono pierwsze targi urządzić na jesieni 1948 roku w Olsztynie.

w których osoby pozostające bez pracy były ostatnio zatrudnione. Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1948 r. i traci moc obowiązującą dnia 1 kwietnia 1948 r.

Dekret o ochronie przyrody

W Krakowie obradował pod przewodnictwem prof. dr. W. Szafera nadzwyczajny zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Tematem obrad był projekt nowego dekretu o ochronie przyrody, zreferowany przez prof. U. J. dra Wachholza. Został on uchwalony po ożywionej wymianie poglądów. W myśl projektu, kierownictwo i zwierzchni nadzór nad sprawami ochrony należeć będą do Minister-

stwa Leśnictwa, wykonywanie zaś ochrony przyrody w terenie powierzone zostanie wojewodom i starostom. Projekt przewiduje wprowadzenie zasad utrzymania t. zw. równowagi w przyrodzie przy zagospodarowaniu wód otwartych, gleby, złóż, kopalń użytecznych, lasów; urządzeń technicznych itd. Ponadto ochrona może objąć krajobraz jako całość lub jego części.

Kronika filmowa

Reżyser angielski David Lean przystąpił do nakręcania filmu, opartego na popularnej powieści Karola Dickensa pt. „Oliver Twist”. Rolę tytułową kreuje nowo odkryty przez Leana „Cudowne dziecko” 10-letni John Howard Davies.

W samolotach linii lotniczej, łączącej Anglię z Południową Ameryką, zainstalowano filmowe aparaty projekcyjne. 30-tu pasażerów ma możliwość w czasie lotu oglądać aktualności na ekranie umieszczonym na tyłach kabiny pilota.

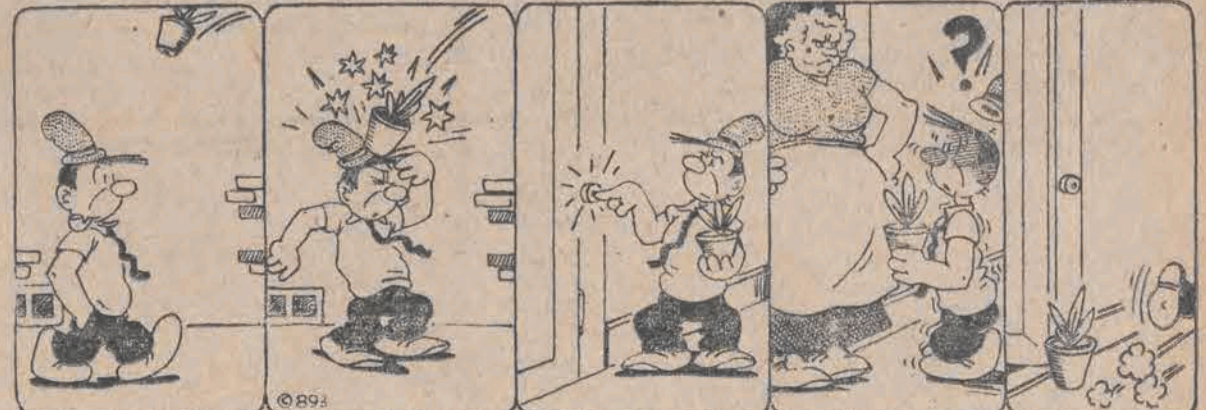


Wnętrze z okolic Opoczyńskiego, odtworzone w Muzeum Regionalnym w Tomaszowie

Trybuna wolności

ORGAN K.C. P.P.R. TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Przygody Jasia Wiercipięty



D — 018811 Trilal Niespodzianka! Dam ja tej gospośi! Ojokul Ucieka!



UWAGA KOLEJARZE, CZŁONKOWIE PPR WĘZŁA ŁÓDZKIEGO I CENTRALI!

W czwartek dnia 8.1 br. o godzinie 17-ej w lokalu działnicy przy ul. Gdańskiej 75 odbędzie się zebranie kolejarzy, członków PPR całego Węzła Łódzkiego i Centrali Dyrekcyjnej. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

ZEBRANIA KOŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godzinie 13-ej tkalnia w PZPB w Rudzie Pabianickiej. O godzinie 7-ej Straż Przemysłowa. O godzinie 16-ej Wykończalnia. O godzinie 13-ej oddział I (d. „Miller”), oddział II — zmiana I, Tkalnia Nr 7

WIDZEW

O godzinie 14-ej dublarnia, skrzecznia, mo falnia, przewalnia PZPB Nr 5 — zmiana II. O godzinie 16-ej oddział elektryczny. O godz. 17-ej pracownicy świetlicy, żłobka i przedszkola. O godzinie 14-ej przedziałnia egipska i amerykańska — zmiana II. O godzinie 14-ej przedziałnia i skrzecznia PZPB Nr 16.

GORNA

O godzinie 14-ej oddziały A, B i C PZPB Nr 3 — zmiana I. O godzinie 13.30 PZPB — zmiana II. O godzinie 15-ej CZPS.

FABRYCZNA — PZPB Nr 1

O godzinie 13.30 Nowa Tkalnia koła 14 i 15, oddział G — koła 2, 5 i 8. Księży Młyn — Koła 3 i 4. O godzinie 15.30 Księży Młyn — Koło 5-te.

ŚRODMIEJSKA PRAWA

O godzinie 14-ej PZPB Nr 9 — zmiana I. O godzinie 16-ej Rejonowy Magazyn Konf., f. „Reks”, f. „Miller i Zeldel”, Fabryka Nr 28 — farbiarnia, o godzinie 14.30 f. „Ciber-Man del”. O godzinie 20 Spółdzielnia „Metalowiec”. O godzinie 15.30 spółdzielnia „Nadzieja”, o godzinie 18-ej terenowe koło Nr 3.

STAROMIEJSKA

O godzinie 14-ej tkalnia zmiana I — wykończalnia — koło I PZPB Nr 2 o godzinie 14 Kom MO. o godzinie 15.30 f. „Zeidenwurm”, o godzinie 16-ej f. „Kaszub”. O godzinie 15.30 f. „Silwars”. O godzinie 16-ej Warsztaty Samochodowe MB. O godzinie 19-ej terenowe koło „Koziny”

BAŁUTY

O godzinie 14-ej f. „Einbodt-Apel”. O godzinie 15.30 f. „Rosner” Wydział Gospodarczy PZPJG Nr 8

ŚRODMIEJSKA LEWA

O godzinie 16-ej Elektrownia — koło I, KEE — koło III, Instytut Filmowy, Fabryka Wózków Dziecinnych, f. „Wudke”. O godz. 14-ej PZPB Nr 4 — koło IV, f. „Alt”. O godzinie 15.30 PZPJG Nr 1 — koło I, 2, 3, Centrala odpadków — koło II. O godzinie 13.30 f. „Hańce”

ŚRODMIEŚCIE

O godzinie 17-ej Dyr. Dzielniarska, 7-my Kom. MO. o godzinie 15.30 Hurtownia Reszek O godzinie 16-ej Zjedn. Pręds. Budow. O godzinie 15-ej OKZ. O godzinie 14.30 Książka Nr 2.

Ofiary

Od pracowników f-my dawn. Adolf Kებსch w Łodzi, Targowa 28, z okazji świąt na dzieci niewidome (ul. Wigury) zebrano zł 1.281 (tysiąc dwieście osiemdziesiąt jeden)

Z okazji minionych imienin Przewodniczącego Rady Zakładowej CZMPW ob. inż. Wołczyńskiego Mieczysława najserdeczniejsze życzenia składają członkowie Rady Zakładowej, przekazując jednocześnie zł 2.000 na RTPD

Sumę złotych 4.578 (cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt osiem złotych) na sieroty po poległych bojownikach o demokrację ludową w Polsce, składa Koło PPR przy Centrali Tekstylnej. Sumę powyższą zebrano na zabawie sylwestrowej, urządzonej przez Radę Zakładową Centrali Tekstylnej w Łodzi.

Pracownicy f-my im. Strzelczyka ofiarowują na RTPD zł 3.520 (trzy tysiące pięćset dwa dziesiątki)

Zamiast kwiatów na grób śp. Henryki z Ulrychów Paluszkiwiczowej, żony kolegi naszego, składają złotych 4.030 (cztery tysiące trzydzieści) na RTPD

Dyrekcja, Rada Zakład. i Pracownicy Biura Importu CZMPW Łódź, dnia 5 stycznia 1948 roku.

Z powodu zgonu tow. B. Makowskiego, za miast wieńca, sumę zł 930 na RTPD przeznaczają pracownicy CDKO.

CENTRALA KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH
w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr 26

przyjmie natychmiast
RACHMISTRZA z długoletnią praktyką
MAGAZYNIERA Składnicy Tkanin
Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego.

Ze sportu

Gdy z nici nie będzie... „nici”

Kolarzy naszych czeka bogaty sezon

Choć mamy jeszcze większą część zimy przed sobą, kolarze nasi myślą już o przyszłym sezonie. Piękny, zeszłoroczny dorobek nie zaspakaja ich ambicji. Chcieliby już w przyszłym sezonie odrobić dystans, dzielący nas od zagranicy. Szans na to mają dużo. Przede wszystkim kolarze nasi — to chłopcy niezwykle ambitni, nie tylko pod względem... stopy życiowej, ale również pod względem sportowym. Co tu dużo mówić — obok grzeszków, kolidujących często z pojęciem amatorstwa, swój sport kochają i radziby jak najwięcej dni w roku spędzić na twardym siodełku. Bodajby codziennie łuc się po szlakach górskich, nadmorskich, czy też podwarszawskich lub łódzkich, byleby tylko było co włożyć do ust i moc utrzymać rodzinie.

CO SPEDZA SEN Z POWIEK KOLARZOM?

Ta rodzina dla kolarza w obecnych czasach jest „kulą w nogi”. Bo dla niego samego w ostateczności o wikt postara się klub, czy organizator zawodów, w których bierze udział, ale o rodzinie to już trzeba samemu pomyśleć, a jak tu zarobić, gdy trzeba się ścigać. Istot-

nie więc położenie tych chłopców jest trudne, nie mniej jednak radzą sobie jak mogą, i roweru nie wyrzekają się. Co innego obecnie spędza im sen z powiek. Katastrofalny stan sprzętu, a przede wszystkim gum wyścigowych.

WSZYSTKIEMU WINNE SĄ NICI

Mistrz Polski w kolarstwie torowym, Jerzy Bek, już w ubiegłym sezonie wykańczał się z detek, w takim samym położeniu znajdował się bodaj jeden z najlepszych naszych szosowców, Pietraszewski Lucjan i wielu innych naszych zawodników. Łudzą się, że „Stomil” dotrzyma słowa i wznowi produkcję gum, wyścigowych, a tym samym „kryzys” zostanie zażegnany. Tymczasem... nici. Poprostu brak nici do zszywania detek uniemożliwia „Stomilowi” dotrzymanie słowa. W sprawie tych nieszczęsnych nici wymieniono już stek korespondencji, ale dotychczas bez efektu. Jedynie rosną... obietnice, ale pozostają na papierze.

„NICIANY” KALENDARZYK NA ROK 1948

Licząc się z tym, że i w tym sezonie z nici



pozostaną... „nici”, Polski Związek Kolarski program swych imprez na rok 1948 ograniczył do najważniejszych i to zastrzegł się, że i on może będzie musiał ulec redukcji, gdy chłopcy nasi zużyją już ostatnie zapasy. Z ważniejszych imprez o charakterze ogólnopolskim P.Z.K. przewiduje: 11 kwietnia — otwarcie sezonu w okręgach; 25 kwietnia — mistrzostwo Polski na przełaj w Lublinie; 29 kwietnia — 1 maja — 3-etapowy wyścig ze startem i metą w Poznaniu; 23 maja — torowe drużynowe mistrzostwo Polski w Kaliszu; 30 maja — jubileuszowy wyścig ŁKS-u i krótkodystansowe mistrzostwo torowe w Krakowie.

ABY TYLKO NA TE IMPREZE WYSTARCZYŁO GUM...

Gwoździem sezonu ma być wyścig dookoła Polski na trasie: Warszawa — Łódź (a więc Łódź jest) — Toruń — Gdynia — Koszalin — Poznań — Wrocław — Gliwice — Kraków — Radom — Warszawa; 18 lipca — szosowe mistrzostwo Polski na dystansie 180 km; 8 sierpnia — torowe długodystansowe mistrzostwo Polski w Łodzi na 50 km; 28 i 29 sierpnia — ogólnopolskie zawody torowe w Łodzi o programie olimpijskim i... 1—5 września — wyścig Warszawa — Praga; 19 września — górskie mistrzostwo Polski i 26 września — drużynowe mistrzostwo Polski na szosie.

Odpowiedzi Redakcji

Zarząd Główny Związku Zaw. Rob. i Przem. Wł. w Polsce Wydział WF i Sportu — Za życzenia noworoczne pomyślniej pracy nad propagowaniem WF i Sportu wśród szerokiego mas — serdecznie dziękujemy.

„Wyciąg pracy” trwa...

Sportowcy przy warsztatach walczą o palme pierwszeństwa

Współzawodnictwo wydajności pracy wśród naszych sportowców trwa. W miesiącu listopadzie w przemyśle bawelnianym w poszczególne zespoły biorących udział w t.zw. „wyciągu pracy” na terenie Łodzi, na czoło wysunęli się:

I.K.P. — Jamina Ziolkowska (4 krosna — 149 procent).

Zjednoczone — Halina Lipińska (6 krosien — 177 procent).

„Victoria” — Zofia Wawrzynowska (4 krosna — 173 procent).

PRZEMYSŁ WELNIANY

Łódzianka — Edward Czaja (250 procent).
Jutrzenka — Zygmunt Michalski (153 proc.)

Włóknarz — Stanisław Kaźmierski (166 procent).

„Arko” — Jan Drożdż (215 procent).

PRZEMYSŁ JEDWABNICZO-GALANTERYJNY

Toga — Stanisław Uciński (4 krosna — 151 procent).

DZIEWIARSKO - POŃCZOSZNICZY

Przyszość — Stanisław Maślankiewicz (184 procent).

Orkan — Jan Nowakowski (1 krosno — 188 procent).

Grudzień był ostatnim etapem wyciągu pracy sportowców. Kto zwyciężył w „Wyciągu Pracy” — przekonamy się niebawem.

W przededniu Olimpiady

Czy Węgrzy będą groźni w Londynie

Lekkoatleci węgierscy rokuja dużą przyszłość

Węgierska lekka atletyka zaliczała się przed wojną do jednej z silniejszych w Europie. Węgry posiadali doskonałych biegaczy i miotaczy. Obecnie, po pewnym obniżeniu poziomu tego sportu na skutek lat wojny, węgierska lekka atletyka zaczyna wracać na utraconą pozycję i należy przypuszczać, że na Olimpiadzie londyńskiej będzie mogła odegrać niepoślednią rolę.

NAJLEPSZY CSALAR

Najlepszym obecnie lekkoatletą Węgier

jest dr Andreas Csalar, rekordzista świata w biegu na 20 km (1:03,01,2). Rekord ten Csalar ustanowił w 1941 r. Zawodnik ten osiągnął już pełną swą formę i może być uważany za jeden z mocnych punktów węgierskich na Olimpiadzie w 1948 r. Na mistrzostwach w Oslo w roku ubiegłym dr Csalar startował w biegu na 10.000 m, zajmując trzecie miejsce w czasie 30:35. W mistrzostwach Węgier w roku bieżącym startował on również w biegu maratońskim, który wygrał w czasie 2:52,40.

Bieg ten odbywał się w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych.

Dr Csalar ma obecnie 33 lata. Na Olimpiadzie londyńskiej będzie on startował w biegu na 10.000 m oraz w maratonie.

NEMETH TEŻ BĘDZIE GROŹNY

Drugim mocnym punktem węgierskiej lekkiej atletyki jest Imre Nemeth, jeden z najlepszych na świecie miotaczy młotem. Jego rekord w rzucie młotem, będący rekordem Węgier, ustalony w 1943 roku — wynosił 55,48. W sezonie bieżącym Nemeth miał regularnie wyniki w granicach 55 m. Zawodnik ten liczy lat 30.

Trzecim mocnym punktem lekkiej atletyki węgierskiej jest 26-letni Sandor Garay, najlepszy węgierski średniodystansowiec. W Oslo na mistrzostwach Europy zajął on w biegu na dystansie 1.500 m piąte miejsce, mając czas 3:53. Od tego czasu Garay znacznie polepszył swe wyniki i uważany jest za godnego następcę słynnego Mikłosa Szabo.

15-LETNI JUNIOR SKACZE 4 M

Oprócz tych trzech „asów”, Węgry dużo obiecują sobie po 19-letnim Zoltanie Zsitway'u — skoczku o tyczce. Jako 15-letni junior zawodnik ten już skakał 3,60 m. Obecnie „przechodzi” lekko wysokość 3,90 i już osiąga 4 m.

Fachowcy uważają, że w roku 1948 Zsitway powinien skakać w granicach 4,30 m.

23-letni Istvan Kisa — również jest nadzieją Węgrów, tym razem w 10-cioboju.

W 1944 roku Kisa, będący doskonałym skoczkiem wzwyż, miał w 10-cioboju wynik 6.500 punktów. Dwuletni obóz jeńców, w którym przebywał w Niemczech — wpłynął bardzo ujemnie na jego formę. Obecnie Kisa przychodzi już do siebie i osiąga w 10-cioboju granicę 7000 punktów.

WĘGIERSKA „OŚMIORNICA”

Najmocniejszym punktem kobiecej węgierskiej lekkoatletyki jest Maria Rohonczy, 23-letnia studentka. Jest ona mistrzynią Węgier w skoku wzwyż, w biegu przez płotki, 5-cioboju i rzucie oszczepem. Tę ostatnią konkurencję zaczęła ona trenować trzy lata temu i obecnie jest posiadaczką rekordu węgierskiego, mając wynik 41,97 m. Trenerzy uważają, że na Olimpiadzie w 1948 r. Rohonczy będzie w stanie uzyskać rzuty o długości 45 m.

Z uwagi na to, że prawie wszystkie te talenty węgierskie są bardzo młode — można wróżyć im dużą przyszłość.

Piłkarze belgijscy nie wezmą udziału w Olimpiadzie

Belgijska Unia Piłkarska oznajmiła, że Belgia nie weźmie udziału w Olimpiadzie londyńskiej w 1948 r. Belgia uważa, że w myśl regulaminu FIFA i Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w turnieju olimpijskim mogą wziąć udział tylko gracze uznani za „czystych amatorów”. Ponieważ jednak takich graczy

na poziomie międzynarodowym Belgia nie posiada, postanowiła reprezentacji nie wysłać.

Stanowisko Belgijskiej Unii Piłkarskiej jest bardzo uczciwe i słuszne. Wysyłanie drużyny nie mającej żadnych szans na uzyskanie dobrego wyniku jest niecelowe, a zestawianie składu z pseudo-amatorów jest nieetyczne.

„Tęcza” i Ł. K. S. zabiegają o zmianę terminów spotkań finałowych o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie

Losowanie finałowych spotkań pięściarskich, które rozpoczyna się w lutym, wypadło niekorzystnie dla drużyn łódzkich, gdyż w pierwszym terminie ŁKS i „Tęcza” wylosowały wyjazdy (ŁKS do Gdańska, „Tęcza” do Warszawy), natomiast rewanżowe mecze obu drużyn przypadają na jeden dzień w Łodzi (22-go lutego).

W związku z tym zarządy klubów łódzkich zwróciły się do zarządu PZB w Poznaniu, by

1 lutego mecz „Tęcza” — „Grochów” rozegrany został w Łodzi, ŁKS natomiast pojedzie do Gdańska na mecz z Milicyjnym KS. W dniu 22 lutego, gdy MKS przyjedzie do Łodzi, „Tęcza” dałaby rewanż pięściarzom „Grochowa” w stolicy.

Ze względów propagandowych oraz mając na uwadze brak odpowiednich hal w Łodzi, władze PZB winny uwzględnić prośbę klubów łódzkich.

DZIŚ PREMIERA!

Kino „BAŁTYK”
ul. Narutowicza Nr 20

Początek seansów:
w dni powszednie: 15.30, 17.30, 19.30,
21.30; w niedziele i święta: 13.30,
15.30, 17.30, 21.30.

Kino „WŁÓKNIARZ”
ul. Zawadzka Nr 16

Początek seansów:
w dni powszednie: 15, 17, 19, 21 w nie-
dziele i święta: 13, 15, 17, 19, 21.

Bilety bezpłatne i Passe-Partout ważne od poniedziałku dnia 12 stycznia 1948 r.

Exgotyczny film produkcji amerykańskiej

Skarb Tarzana

W rolach głównych:

JOHNNY WEISSMULLER,
MAUREN O'SULLIVAN

Reżyser: RICHARD THORPE

Własność: MPEA
Wytwórnia: METRO GOLDWYN MAYER
Eksploatacja: Film Polski

OGŁOSZENIE
W „GŁOSIE ROBOTNICZYM”
najpopularniejszym dzienniku w województwie